

nigdy między nią a życiem nie było interakcji
teraz przeciera oczy nie wierząc barwom

od czasu kiedy w pośpiechu
wyprowadzili za drzwi cierpiących świętych
zaczęli wyznawać siebie

teraz potrafi uśmiechać się nawet do jego spodni
rzuconych w beładzie na poręczu fotela

jest w tym tyle samo miłości co w miarowym oddechu
za plecami które obejmuje sen

uśmiecha się na dobry dzień niech niesie godzinami
kiedy zwinie go pod głową na spokojną fazę *rem*

telefon mruga bezdźwięcznym ekranem głosząc
koniec sielanki pora uwierzytelnić stopami życie

rozczulona patrzy jak miesza herbatę
z czwartą łyżeczką cukru i śmieje się do niej oczami

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Nuria, dodano 20.01.2019 07:15

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.